

JUSTYNA KOLENDA

POGRANICZE: PUSTKA OSADNICZA – OBSZAR PRZY GRANICY – KONTAKT KULTUROWY. ROZUMIENIE TERMINU POGRANICZE W ARCHEOLOGII W KONTEKŚCIE Wczesnośredniowiecznego osadnictwa południowej Wielkopolski i północnego dolnego Śląska

BORDERLANDS: UNSETTLED AREAS – BORDERLINE AREA – CULTURAL CONTACT. UNDERSTANDING THE TERM “BORDERLAND” IN ARCHAEOLOGY IN THE CONTEXT OF EARLY MIDDLE AGE SETTLEMENT IN THE SOUTHERN PARTS OF GREATER POLAND AND NORTHERN PARTS OF LOWER SILESIA

Abstract: *In this paper I will re-examine the theories reigning in the literature concerning the question of the time and method of middle age settlement in the areas of southern Greater Poland and northern Lower Silesia. In the context of research concerning borderlands conducted by representatives of various humanistic disciplines, I have analyzed the existing findings of both historians and archaeologists that point to the presence of a void of colonizing settlement in the area under Piast rulers. Furthermore, I have also proposed the commencement of research on the topic of settlement in southern Greater Poland and northern Lower Silesia by means of utilizing an analytical category – face-to-face society used for small, local communities.*

Słowa kluczowe: *pogranicze, osadnictwo wczesnośredniowieczne, interakcje kulturowe, północny Dolny Śląsk, południowa Wielkopolska*

Key words: *borderlands, early middle age settlement, cultural interactions, northern Lower Silesia, southern Greater Poland*

Początek zainteresowań pograniczem jako odrębnym problemem badawczym jest łączony z Frederikiem Jacksonem Turnerem. Na miano pioniera tego typu badań zasłużył on dzięki pracy zatytułowanej *Significance of the Frontier in American History* ogłoszonej w 1894 roku¹. Myślą przewodnią tego eseju, uznawanego dziś w pewnym sensie za pracę kulturową, było stwierdzenie: (...) *Stany Zjednoczone są tworem pogranicza. Zdaniem Turnera istnienie wolnych ziem (free land) i ich kolonizacja generowały procesy powstawania państwa i tworzenia naro-*

*du. (...) Pogranicze stawiające przed człowiekiem zadanie opanowania przyrody, stymulowało przedsiębiorczość i indywidualizm*². Jerzy Rajman, komentując ustalenia F.J. Turnera, wskazuje, że w takim ujęciu pogranicze było identyfikowane z regionem otwartym, w obrębie którego koegzystowały społeczności zróżnicowane pod względem etnicznym, językowym, religijnym, kulturowym czy gospodarczym. Pojęcie pogranicza rozszerzono zatem na problematykę ujmującą wszelki styk, sąsiedztwo, wzajemne przenikanie itp.³

¹ Ustalenia F.J. Turnera na temat pogranicza zostały w pełni sformułowane w późniejszej pracy *The Frontier in American History*, wydanej w 1920 w Nowym Jorku (H. LITWIN 1998, 115). Na temat pracy Turnera zob. H. LITWIN 1991; M. NAUM 2010.

² H. LITWIN 1998, 116; w tej pracy również omówienie poglądów Turnera.

³ J. RAJMAN 2002, 80.

Od ogłoszenia drukiem pracy Turnera minęło ponad sto lat, mimo to wciąż obserwujemy fascynację problematyką pogranicza, granic czy rubieży w historii, archeologii⁴, geografii czy geografii politycznej⁵, etnologii i antropologii kulturowej⁶ oraz socjologii⁷. W badaniach realizowanych przez polskich socjologów uwypukla się zainteresowanie pograniczem wschodnim, zróżnicowanym kulturowo czy religijnie. Opierając się na studiach nad zachodzącymi tam procesami, pod koniec ubiegłego wieku Andrzej Sadowski w swoich dociekaniach nad pograniczem polsko-białoruskim wskazał na zasadność wyodrębnienia w ramach socjologii subdyscypliny zajmującej się pograniczem, a jej zakres problemowy zakreślał w taki sposób: 1) *pogranicze jako obszar, terytorium znajdujące się przy granicy lub daleko od centrum (aspekt przestrzenny)*, 2) *pogranicze jako usytuowany w przestrzeni kontakt społeczno-kulturowy między dwoma lub więcej narodami lub grupami etnicznymi (aspekt społeczno-kulturowy)*, 3) *pogranicze jako miejsce kształtowania się nowego człowieka i jego kultury (aspekt osobowościowo-kulturowy)*⁸. Wojciech Babiński, prowadząc studia nad pograniczem polsko-ukraińskim, zaproponowane przez A. Sadowskiego obszary badań uznał za niewystraszające⁹. Zdaniem tego uczonego w badaniach pogranicza etnicznego jego kulturowy wymiar *ma centralne znaczenie*¹⁰.

Obecnie w wielu dyscyplinach dyskutowane są różne podejścia teoretyczne i praktykowane jest rozszerzanie znaczenia terminu pogranicze¹¹. W pewnym stopniu wpływ na to miały przemiany dokonujące się w obrębie współczesnych granic Europy, a zwłaszcza proces ich „rozszerzenia”. Przemianom tym towarzyszy, czy może raczej przemiany te uruchomiły, rozwój refleksji teoretycznej, który w zasadniczym stopniu dotyczy właśnie sposobu definiowania terminu pogranicze. Przyczynił się on do bardzo szerokiego jego rozumienia. W wyniku redefiniowania pogranicze stało się pojęciem wieloznacznym, wielowymiarowym, wymagającym każdorazowo odpowiedniego precyzowania. Przykładowo z punktu widzenia założeń modernistycznych (a więc też w ramach badań powadżonych w archeologii) pogranicze jest gdzieś umiejscowione – jest to konkretny obszar – nato-

miast poprzez jego przewartościowanie w ramach ujęcia postmodernistycznego pograniczem staje się każda forma kontaktu kulturowego¹². Kilka lat temu Dariusz Wojakowski, podsumowując ustalenia dokonane w ramach socjologii, a odnoszące się do zakresu znaczeniowego terminu pogranicze, w formułowanych definicjach tego pojęcia stwierdził: *Obecność badań pogranicza ma w socjologii tradycję, która może oddziaływać na współczesne definiowanie zagadnień z nim powiązanych na równi z postmodernistyczną modą. Dyskurs socjologiczny wytworzył zatem tę przestrzeń, gdzie dawne i nowe sposoby rozumienia pogranicza ścierają się ze sobą w proponowanych definicjach i twierdzeniach, powodując ową „kłopotliwość” stosowania kategorii pogranicza. Zakładam jednak, że jest to cecha inspirująca refleksję niż ją ograniczająca*¹³.

W kontekście prowadzonych przeze mnie studiów nad lokalnymi społecznościami zamieszkującymi we wczesnym średniowieczu południową Wielkopolskę i północny Dolny Śląsk¹⁴ dyskusja tocząca się na gruncie socjologii była inspiracją do sformułowania kilku ogólnych uwag na temat rozumienia terminu pogranicze przez polskich mediewistów, zarówno historyków, jak i archeologów. W pracach tych badaczy dominuje pewnego rodzaju spójność w postrzeganiu i interpretowaniu zjawisk kulturowych zachodzących na tym terenie. Ta jednomyślność spowodowała, że w niniejszym artykule przeanalizowałam mechanizm konstruowania koncepcji dotyczących wczesnośredniowiecznej rzeczywistości tego obszaru, w celu wskazania, że u podstaw tego myślenia leży zbliżone definiowanie terminu pogranicze. Ponowne odczytanie wprowadzonych do literatury przedmiotu koncepcji nakreślonych przez mediewistów z perspektywy współcześnie kształtujących się poglądów pozwoliło na pokazanie dotychczasowych kierunków badawczych realizowanych w ramach studiów m.in. nad terytorialnym rozwojem wczesnego państwa Piastów.

Moje rozważania składają się z trzech części, które odpowiadają sposobom definiowania terminu pogra-

⁴ F. CURTA 2005; 2011, 15–32; A. JANECZEK, M. PARCZEWSKI, M. DZIK 2019; O. MERISALO 2006; M. NAUM 2004; 2007, 417–426; 2010, 101–128; 2012, 56–70; K. SKRZYŃSKA-JANKOWSKA 2006, 51–57.

⁵ H. DOMINICZAK 1997, 14–68; M. BARWIŃSKI 2002, 11–20; 2014, 46–47; M. KOTER 2015, 179–190.

⁶ H. DONNAN, T.H. WILSON 2007, 39–64; M. ZOWCZAK 2010.

⁷ G. BABIŃSKI 2010, 31–39; A. SADOWSKI 2008, 17–27; 2019; D. WOJAKOWSKI 2013, 421–427.

⁸ A. SADOWSKI 1995a, 13; 1995b, 39.

⁹ W. BABIŃSKI 1997, 43.

¹⁰ W. BABIŃSKI 1997, 47–49.

¹¹ K. ĆWIKLAK 2013, 19–46.

¹² W dosłownym i potocznym rozumieniu pogranicze jest to terytorium położone między dwoma obszarami państwowymi lub regionami, charakteryzującymi się przemieszaniem etnicznym lub narodowym wynikającym z bliskości przestrzennej. W szerszym, przyjętym tu rozumieniu stanowi wszelkie sąsiedztwo kultur narodowych mogące wynikać z narodowo i etnicznie mieszanej genealogii i małżeństwa, z członkostwa w mniejszości narodowej lub etnicznej na terytorium zdominowanym przez inną kulturę, sytuacji emigracyjnej oraz z indywidualnej konwersji narodowej, czyli przejścia od jednego do innego narodowego samookreślenia, które nie może oznaczać całkowitego zerwania poprzednich więzi kulturowych. Jest to więc także pogranicze w sensie psychologicznym, nieterytoryalnym (A. KŁOSKOWSKA 2012, 125).

¹³ D. WOJAKOWSKI 2013, 420.

¹⁴ Jest to obszar ograniczony od północy przez równoleżnikowy odcinek Warty i środkowej Obry, natomiast od południa przez Dolinę Baryczy.



Ryc. 1. Lokalizacja obszaru badań (<http://mapaswiata.pl>)

Fig. 1. Location of the research area (<http://mapaswiata.pl>)

nicze. Każdą z tych części można rozumieć jako *case study*. Pierwszy przykład określiłam jako perspektywę terytorialną. Wskazuję w nim na ugruntowane przez historyków rozumienie dzisiejszego pogranicza Dolnego Śląska i Wielkopolski jako rubieży międzyplemiennej (Ryc. 1). Zostało ono zaakceptowane na gruncie archeologii i stało się podstawą sformułowania koncepcji opisującej mechanizm włączenia wyżej określonego obszaru w obręb państwa Piastów i wyznaczenia granicy na rzece Baryczy, co oznacza, że zdefiniowano go jako teren położony przy granicy. Kolejną perspektywę terytorialno-interakcyjną związałam z poglądami na temat sposobu organizacji osadnictwa po przyłączeniu tego terenu do państwa Piastów. Trzecia, interakcyjna perspektywa to propozycja zdefiniowania autonomicz-

nej problematyki badawczej dla tego obszaru, w której sugeruję podjęcie studiów nad obliczem kulturowym zamieszkującej tam społeczności.

TERYTORYALNY WYMIAR POGRANICZA

Historycy zajmujący się problematyką pogranicza wykazali, iż w średniowiecznych przekazach pisanych stosowano określenia *in confinio* i *mediae silvae*¹⁵. Pierwszy termin potwierdza funkcjonowanie wówczas obszaru przygranicznego, natomiast drugi stał się podstawą uznania *średniowiecznego pogranicza jako pustkowiec*,

¹⁵ J. RAJMAN 2002, 81.

najczęściej zalesionego, znajdującego się między państwami, lub między dzielnicami w obrębie jednego państwa. (...) Pogranicze stanowi teren, który można ująć jako terytorium początkowo niezasiedlone, położone między regionami o starym osadnictwie, z których płynęły na teren pogranicza prądy kolonizacyjne¹⁶. Precyzując znaczenie pogranicza, badacze najczęściej odwołują się do definicji słownikowej, w której jest ono określane jako obszar w pobliżu granicy dzielącej pewne przestrzenie; a więc jest on rozumiany jako teren nad granicą państwa¹⁷. W takim ujęciu rozpatrywany jest głównie terytorialny aspekt pogranicza, w którym jest ono strefą przejściową, gdzieś umiejscowioną, przeważnie między dwoma lub więcej państwami. Historycy interesują się przede wszystkim granicami politycznymi (ich aspektami militarnymi i sposobami kontrolowania) lub administracyjnymi – wyznaczającymi wewnętrzne podziały w obrębie państw. W tym kontekście studiom poddawane są zagadnienia odnoszące się do trwałości, stabilności lub zmienności przebiegu samej granicy, w ramach pokojowych lub wojennych rozwiązań. Badaniami obejmowane są tereny przygraniczne, a analiza porównawcza dotyczy zjawisk politycznych, kulturowych, etnicznych czy gospodarczych, w celu określenia ich genezy, dynamiki oraz pokazania odmienności i elementów wspólnych między terenami położonymi po obu stronach granicy¹⁸. W wypadku, gdy pogranicze jest rozumiane jako strefa pozbawiona osadnictwa (pustkowie, anekumena, rodzaj ziemi niczyjej) rozdzielająca obszary zasiedlone, istotna jest kwestia, kto i kiedy podjął inicjatywę jej przyłączenia i zasiedlenia¹⁹. Ten ostatni kierunek dociekań jest istotny dla moich ustaleń, ponieważ z wypowiedzi historyków i archeologów na temat roli i znaczenia obszaru południowej Wielkopolski i północnego Dolnego Śląska we wczesnym średniowieczu można wnioskować, iż właśnie w taki sposób jest on przez nich postrzegany.

Początek zainteresowania średniowiecznymi dziejami południowej Wielkopolski przypada na drugą dekadę XX wieku. Tocząca się wówczas dyskusja na temat czasu zasiedlenia tego terenu i osób, które podjęły inicjatywę osadniczą, była prowadzona w zasadniczej części przez historyków w ramach studiów nad wewnętrznymi podziałami tylko tej części regionu lub, w szerszym ujęciu, całej Wielkopolski. Takie ukierunkowanie badań wynikało głównie z odtwarzania podziałów administracyjno-terytorialnych funkcjonujących w średniowie-

czu. Ich rekonstrukcja miała także umożliwić poznanie geografii plemiennej tego regionu przy pomocy metody retrogresywnej. Dla moich rozważań nie jest istotna sama analiza organizacji administracyjno-terytorialnej i związana z nią dyskusja o przebiegu granic poszczególnych jednostek administracyjnych, ale prowadzone na jej marginesie rozważania na temat wczesnośredniowiecznego osadnictwa i tego, czy jego początek można łączyć jeszcze ze strukturami plemiennymi, czy dopiero organizacją państwową. Czas, w którym rozpoczęto badanie tej problematyki, przypada na rozwój studiów osadniczych²⁰. W swoich ustaleniach mediewiści brali pod uwagę głównie informacje zawarte w dokumentach pisanych i wyniki studiów nad onomastyką. Wytyczony kierunek dociekań niejako automatycznie narzucał rozpatrywanie dostępnych danych na tle warunków naturalnych badanych obszarów, co było zbieżne z metodami akceptowanymi i powszechnie stosowanymi w studiach osadniczych. Uczni uważali, że granice nie tylko Wielkopolski, ale także skupisk osadniczych funkcjonujących w jej obrębie wyznaczały w przeszłości elementy środowiska naturalnego, w tym również – a może przede wszystkim – sieć rzeczna. Pewnego rodzaju schemat myślenia o tym obszarze został zapoczątkowany przez Władysława Semkowicza w pracy dotyczącej rodu Awdańców: *Ogarniając okiem całą tę połać Wielkopolski, na której śledziliśmy dotąd rozsiedlenie Awdańców i gdzie wykryliśmy jego najdawniejsze gniazdo rodowe, musimy zauważyć, że obszar ten terytorialnie stanowił niegdyś całość odrębną, wcale wyraźnie odcinającą się od reszty kraju i to tak pod względem geograficznym jak i politycznym*²¹. To właśnie ten badacz wyodrębnił południową część Wielkopolski zasiedloną przez wspomniany ród, a za jej północną granicę uznał linię bagien obersko-mosińskich, natomiast południową miała wyznaczać Orla lub może sama Barycz²². Zdaniem Semkowicza pochodzący z północy ród Awdańców miał zasiedlić tę część regionu być może na przełomie X i XI wieku²³.

Władysław Kowalenko, w ramach studiów osadnictwa grodowego, wydzielił na terenie Wielkopolski kompleksy osadnicze, a w południowej jej części m.in. kompleks barycki²⁴. Jednocześnie stwierdził, że: *Koryto Baryczy z przylegającymi błotami i lasami stanowiło granicę śląsko-wielkopolską. W tych warunkach kompleks miał charakter krainy przejściowej, związanej systemem rzek z Odrą i oddzielonej od Warty zalesionym wododziałem, stanowiącym północną jego granicę*²⁵.

¹⁶ J. RAJMAN 2002, 82.

¹⁷ SŁOWNIK... 1979, 764.

¹⁸ M. BARWIŃSKI 2014, 46.

¹⁹ *Pogranicze stanowi teren, który można ująć jako terytorium początkowo niezasiedlone, położone między regionami o starym osadnictwie, z których płynęły na teren pogranicza prądy kolonizacyjne* (J. RAJMAN 2002, 81–82).

²⁰ W. SEMKOWICZ 1917.

²¹ W. SEMKOWICZ 1917, 243.

²² W. SEMKOWICZ 1917, 243–245 – szczegółowy opis granic.

²³ W. SEMKOWICZ 1917, 257.

²⁴ W. KOWALENKO 1938, 120–121.

²⁵ W. KOWALENKO 1938, 120.

Po II wojnie światowej problem przebiegu granicy pomiędzy Wielkopolską a Śląskiem był przedmiotem zainteresowań Zygmunta Wojciechowskiego. Jego rozważania były zdeterminowane przez odpowiedź na pytanie: *jak mogła przebiegać najdawniejsza granica, a w istocie rubież międzyplemienna pomiędzy późniejszym Śląskiem a późniejszą Wielkopolską*²⁶. Analiza nazw miejscowych posłużyła temu uczonemu do odtworzenia zasięgu puszczy granicznej i wyciągnięcia wniosku, w myśl którego *obserwacja tych różnych miejscowości świadczących o śladzie przesieki poucza, że przylegają one od południa do rozlewisk Obry, że zatem łącznie z nią osłaniały Wielkopolskę od strony południowej*²⁷. Wojciechowski w swoich ustaleniach nawiązał do podziału Wielkopolski na część północną i południową, wprowadzonego do literatury przez Semkowicza, i zaakceptował wytyczoną przez niego granicę na linii bagien obersko-mosińskich i Obrze. Obszar między Obrą a Baryczą był według niego rubieżą międzyplemienną pozbawioną osadnictwa. *Spojrzymy na pogranicze śląsko-wielkopolskie od strony czysto orograficznej, łatwo zobaczymy, że dwie rzeki wyznaczają naturalną granicę dwu rejonów osadniczych. Rejon rdzenny Wielkopolski jest od południa ograniczony biegiem dopiero co wspomnianej Obry. Rejon Śląska jest od północy ograniczony biegiem Baryczy. Nasuwa się przypuszczenie, że pomiędzy Obrą a Baryczą musiała się znajdować najdawniejsza plemienna rubież graniczna*²⁸. Zasadzenie południowej Wielkopolski postępowało z północy, co doprowadziło do powiększenia tego regionu, a inicjatywa kolonizacyjna Awdańców miała być wspierana przez władcę państwa piastowskiego. *Kolonizacja Awdańców na południe od Obry wyraźnie już ujawnia ówczesną obecność organizacji państwowej. Kolonizacja Awdańców nie mogła być imprezą jednego tylko „rodu”. Za jej plecami stała nowo kształtująca się feudalna organizacja państwowa. Ułatwiała ona przełamanie naturalnych przeszkód w postaci wód, lasów i przesiek*²⁹. Równocześnie Wojciechowski kwestionował zaproponowane przez Semkowicza ustalenia dotyczące datowania akcji kolonizacyjnej tego terenu.

Podobne poglądy w literaturze przedmiotu sformułował Stanisław Zajączkowski, który potwierdził odrębność obszaru położonego na południe od bagien obersko-mosińskich i równoleżnikowego odcinka Warty a jednocześnie uznał, że jest to terytorium prastarej puszczy międzyplemiennej, oddzielającej Polan od plemion zamieszkujących Śląsk, zajmowanej pod osadnictwo naj-

później pod koniec X wieku, w związku z kolonizacją tych terenów przez Awdańców³⁰.

Sumując dotychczasowe uwagi, można stwierdzić, że jednym z wyników scharakteryzowanej powyżej dyskusji była interpretacja zjawisk kulturowych zachodzących we wczesnym średniowieczu między Obrą i bagnami obersko-mosińskimi na północy a Baryczą na południu w kontekście problematyki rubieży międzyplemiennej, rozumianej jako zalesiona pustka osadnicza. Dyskusja ta wskazuje na interpretowanie zjawisk kulturowych zachodzących na obszarze południowej Wielkopolski w opozycji do północnej części tego regionu. Linia wyznaczona przez środkowy odcinek Obry i dalej w kierunku wschodnim przez bagna obersko-mosińskie była pojmowana jako naturalna granica rozdzielająca ten region. Brak w dokumentach pisanych nazwy plemienia (lub plemion) zajmującego południową Wielkopolskę powodował trudności w interpretacji zjawisk kulturowych tutaj zachodzących. Próba wyjścia z impasu poznawczego wynikającego z braku danych było prowadzenie dociekań ukierunkowanych na rozpoznanie późniejszych podziałów administracyjno-terytorialnych. Część badaczy przyjmowała je wówczas jako punkt odniesienia w ustalaniu zasięgu starszych struktur plemiennych. Studia historyków nie rozstrzygnęły w sposób jednoznaczny najistotniejszego problemu, a więc czasu kolonizacji tej międzyplemiennej rubieży.

Badawcze konsekwencje uznania tego obszaru za rubież międzyplemienną funkcjonującą we wczesnym średniowieczu wyraźnie widoczne są w poglądach archeologów dotyczących sposobu i czasu włączenia analizowanego tutaj obszaru w obręb państwa Piastów. Koncepcję omawiającą sposób przyłączenia i mechanizm zagospodarowania wspomnianego terenu sformułowała w literaturze przedmiotu Zofia Kurnatowska³¹, a rozwinął w serii artykułów Grzegorz Teske³². Została ona skonstruowana na podstawie analizy danych uzyskanych dla dwunastu wczesnośredniowiecznych grodzisk położonych na terenie ziemi kaliskiej. Wyniki badań osadnictwa okolic Kalisza zostały porównane z osadnictwem znacznie większego obszaru ograniczonego od północy przez równoleżnikowy odcinek biegu Warty, a od południa przez rzekę Barycz. Tym samym w kontekście ustaleń dla regionu kaliskiego zostały zinterpretowane zjawiska kulturowe odnoszące się do osadnictwa grodowego na obszarze liczącym ok. 6000 km², w obrębie którego łącznie miało funkcjonować: od 32 do 40 grodów³³. Teske tak charakteryzuje zachodzącą tam w X stuleciu zmianę

²⁶ Z. WOJCIECHOWSKI 1955, 232.

²⁷ Z. WOJCIECHOWSKI 1955, 236.

²⁸ Z. WOJCIECHOWSKI 1955, 236.

²⁹ Z. WOJCIECHOWSKI 1955, 246.

³⁰ S. ZAJĄCZKOWSKI 2002, 103–104. G. TESKE 1998, 109–117; 2000, 107–125; 2003, 105–113.

³¹ Z. KURNATOWSKA 1984, 83–86.

³² G. TESKE 1998, 109–117; 2000, 107–125; 2003, 105–113.

³³ G. TESKE 2000, 119; 2003, mapa 1.

struktury osadniczej: *Wspomniane ziemie w okresie plemiennym były stosunkowo słabo zasiedlone, a do tej pory zlokalizowane małe skupiska osadnicze trzymają się wód powierzchniowych, oddzielone były od innych enklaw ludzkich niezamieszkałą często rozległą przestrzenią, zapewne pokrytą gęstym lasem. (...) Analiza rozmieszczenia stanowisk archeologicznych ze starszych faz wczesnego średniowiecza sugeruje jednak, iż większość grodów piastowskich wznoszono na obszarach dotąd niezamieszkałych. Zdarzają się również lokalizacje obiektów obronnych w regionach o tradycjach osadniczych sięgających w głąb wczesnego średniowiecza (Chachalnia, Nabyszyce, Poniec, Topola Wielka, Wrocławice). Trudno jednak na tej podstawie nabrać przekonania o nieprzerwanym zasiedleniu okolicznych terenów trwającym do momentu budowy grodu. Można zatem sądzić, że tworzono od podstaw nowe centra gospodarcze i administracyjne³⁴. Z wypowiedzi tej wynika, iż brak ciągłości zasiedlenia wskazuje na obecność pustki osadniczej. W tym miejscu uwidacznia się zbieżność ustaleń archeologów z poglądami historyków, co można zinterpretować jako ukształtowanie się pewnego schematu myślenia o osadnictwie południowej Wielkopolski i północnego Dolnego Śląska we wczesnym średniowieczu jako o pustce osadniczej (ewentualnie o obszarze nieznacznie zasiedlonym), zajmowanej przez osadnictwo zorganizowane przez Piastów budujących niewielkie okręgi grodowe dopiero po połowie wieku X³⁵.*

TERYTORYALNY I INTERAKCYJNY WYMIAR POGRANICZA

Pogranicze nie jest tylko obszarem usytuowanym w pobliżu granicy, ale także można je uznać za obszar położony w pewnej odległości od centrum. Taka perspektywa związana jest z funkcjonującą w politologii koncepcją rdzeń-peryferie³⁶, lub centrum-peryferie w socjologii³⁷. Nawiązaniem do nich są poglądy zawarte w artykule Kenta G. Lightfoota i Antoinette Martinez³⁸. W swoich rozważaniach nad pograniczem i granicą wskazali oni na częste odwoływanie się archeologów do ustaleń Johna C. Hudsona i Immanuela Wallensteina³⁹, sygnalizując pewne ścieżki badawcze, których wykorzystanie powoduje rzutowanie na realia istniejące w przeszłości perspektywy kolonialnej.

Uogólniając, rola, jaką przypisuje się oddziaływaniom płynącym z centrum, określa stopień podporządkowa-

nia peryferii. Relacje między tymi dwoma obszarami można sprowadzić do dwóch skrajnych i jednocześnie opozycyjnych zależności. W pierwszej dominujący rdzeń lub centrum odgrywa pierwszoplanową rolę na różnych płaszczyznach (politycznej, społecznej, ekonomicznej czy religijnej). Nie można również zapomnieć o kulturotwórczej czy militarnej roli rdzenia/centrum, będącego przeważnie obszarem wyjściowym pierwszego etapu ekspansji terytorialnej. Podstawą dalszego rozwoju przestrzennego/terytorialnego państwa jest utrzymanie nowo zdobytego terenu, poprzez zorganizowanie kontroli i integracji z systemem państwowym. Obszar taki w następnym etapie staje się punktem wyjściowym dla dalszych zdobyczy terytorialnych. Dominujące centrum narzuca kierunki zmian, rodzaj przekazywanych innowacji czy określa reguły organizacji osadnictwa. Społeczność związana z rdzeniem/centrum przynosi na zdobyte tereny swoją, zazwyczaj wyższą, kulturę, co w końcowym efekcie może doprowadzić do zaniku kultury lokalnej. Proces ten może być również interpretowany jako ukierunkowana akulturacja. Takie rozłożenie akcentów badawczych uwypukla dominującą rolę społeczności związanej z rdzeniem/centrum, a konsekwencją takiego rozumowania jest marginalizowanie znaczenia w procesie tworzenia nowej rzeczywistości kultury wspólnot zamieszkujących zajętą strefę. Skoncentrowanie uwagi na twórczych działaniach społeczności kolonizatorów może sprowadzić (i często sprowadza) realizację studiów do opozycji: aktywne społeczności zewnętrzne – wspólnoty lokalne jako bierni odbiorcy impulsów cywilizacyjnych⁴⁰. Popularność powyższych koncepcji jako użytecznego narzędzia analizy wynika z ich uniwersalności, która pozwala na rozpatrywanie i porównywanie relacji między obszarami dominującymi (rdzeń/centrum) i zdominowanymi (peryferie), zachodzącymi w różnej perspektywie czasowej i dowolnym kręgu cywilizacyjnym. W studiach tych wykorzystywana jest przede wszystkim metoda porównawcza, dzięki której wyodrębniane są nie tylko podobieństwa i zbieżności, ale także różnice i odmienności. Zachowanie poprawności w taki sposób prowadzonych studiów wymaga utrzymania równowagi między badaniami konkretnych przykładów a formułowanymi na ich podstawie uogólnieniami.

Powracając do wcześniejszych ustaleń, wskazujących na zaakceptowanie i rozwinięcie przez archeologów poglądu o niewielkim zasiedleniu interesującego mnie obszaru, należy zastanowić się, czy w koncepcji dotyczącej terytorialnego rozwoju państwa Piastów można odnaleźć elementy tej uniwersalnej koncepcji rdzeń/centrum-peryferie, a jeśli tak, to które aspekty tych teorii zostały wykorzystane do sformułowania poglądów na temat me-

³⁴ G. TESKE 2000, 121.

³⁵ G. TESKE 2000, 122.

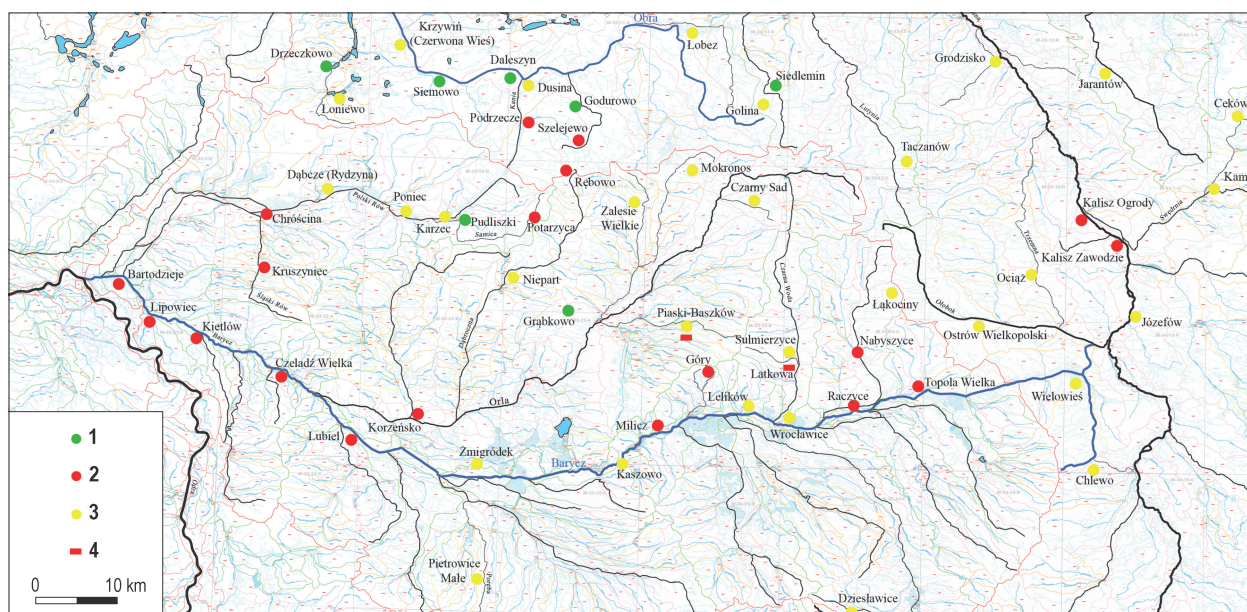
³⁶ M. KOTER 2015, 251–272, ryc. 1:a.

³⁷ A. SADOWSKI 1995a, 13; 1995b, 40–41; T. ZARYCKI 2009; 2011.

³⁸ K.G. LIGHTFOOT, A. MARTINEZ 1995, 471–488.

³⁹ K.G. LIGHTFOOT, A. MARTINEZ 1995, 475.

⁴⁰ K.G. LIGHTFOOT, A. MARTINEZ 1995, 475–477.



Ryc. 2. Lokalizacja wczesnośredniowiecznych grodów na tle mapy hydrograficznej południowej Wielkopolski i północnego Dolnego Śląska: 1 – grody datowane wyłącznie na okres przedpaństwa; 2 – grody datowane na okres przed- i wczesnopiętności; 3 – grody datowane wyłącznie na okres wczesnopiętności; 4 – cmentarzyska kurhanowe biritualne i ciałopalne datowane na schyłek X i początek XI wieku. Źródło podkładu ryciny: Mapa Podziału Hydrograficznego Polski wykonana przez Zakład Hydrografii i Morfologii Koryt Rzecznych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej na zamówienie Ministra Środowiska i sfinansowana ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (<http://www.kzgw.gov.pl>; dostęp: 20.07.2018)

Fig. 2. Location of early medieval strongholds on a hydrographic map of southern Wielkopolska and northern Lower Silesia: 1 – strongholds dating only to the pre-state period; 2 – strongholds dating to the pre- and early-state period; 3 – strongholds dating only to the early-state period; 4 – biritual and cremation barrows dated to the late 10th and early 11th centuries. The source is the Hydrographic Map of Poland made by the Department of Hydrography and Morphology of River Corridors of the Institute of Meteorology and Water Management commissioned by the Minister of the Environment and financed by the National Fund for Environmental Protection and Water Management (<http://www.kzgw.gov.pl>; accessed 20.07.2018)

chanizmu przyłączenia południowej Wielkopolski i północnej części Dolnego Śląska do państwa piastowskiego?

Zgodnie z wynikami dociekań archeologów wyżej zakreszony obszar znajdował się poza główną sceną procesów państwowotwórczych. Stanowił jednak istotne miejsce w polityce pierwszych Piastów, nie tylko jako nowo zdobyte terytorium, ale także jako obszar pozwalający na dalszą ekspansję w kierunku południowym na Śląsk⁴¹. Zdaniem G. Teske budowa niewielkich okręgów grodowych w południowej Wielkopolsce miała miejsce *od lat sześćdziesiątych po ok. 990 r., a może w indywidualnych przypadkach wkraczała nawet w pierwsze lata XI w. (Ceków, Łąkociny, Mieszków?)*⁴². Zakładając, że obszar ten zasiedlony był w nieznacznym tylko stopniu, przyjęć należy, iż jedyną barierą, którą należało pokonać, było środowisko naturalne. To z kolei umożliwiło skonstruowanie poglądu o przeprowadzeniu planowej kolonizacji (Ryc. 2), w wyniku której zorganizowano osadnictwo odpowiadające potrzebom nowego państwa. Rezultatem tych działań był m.in. wzrost zaludnienia czytelny jako zwiększenie

się liczby stanowisk archeologicznych datowanych na ten przedział czasowy. *Rozmach, jaki towarzyszył procesowi zasiedlenia obszaru między Wartą a Baryczą wskazuje, iż było to przedsięwzięcie obliczone na stosunkowo szybką jego kolonizację. Poprzez jego realizację zamierzano umocnić władzę piastowską na obszarze położonym w pobliżu czeskiego Śląska*⁴³. Za przejaw zmian G. Teske uznał grody wraz z ich zapleczem: *Razem wzięte utworzyły one struktury kilkudziesięciu, stosunkowo małych, ośrodków grodowych, mających wymiar tylko lokalny*⁴⁴.

⁴³ G. TESKE 2000, 122.

⁴⁴ G. TESKE 2000, 122. Model osadnictwa wprowadzony przez państwo to niewielkie jednoczłonowe grody o kolistym zarysie (wyjątek stanowią dwa dwuczłonowe obiekty z Ociaża i Grodziska), na zapleczu których funkcjonowało osadnictwo. Wały grodów wznoszono w różnych rozwiązaniach konstrukcyjnych (np. konstrukcja skrzyniowa i przekładkowa, całkowicie bez elementów drewnianych w obwałowaniach grodu w Łąkocinach), część z nich została rozbudowana. W znacznie mniejszym zakresie rozpoznano sposób organizacji wnętrza grodów. Pozyskany z nawastrzeń kulturowych materiał wskazuje na funkcjonowanie tych obiektów w jednym przedziale czasowym w fazie D (G. TESKE 2000, 110–114). Alternatywne koncepcje dotyczące tego obszaru patrz S. MOŹDZIOCH 2000; A. BUKO 2013.

⁴¹ Z. KURNATOWSKA 2000, 17–19.

⁴² G. TESKE 2000, 122.

Postawienie w centrum zainteresowań badawczych procesu terytorialnego rozwoju państwa i mechanizmu organizacji nowo zdobytego terenu spowodowało również ukierunkowanie studiów na rolę, jaką odegrali w tym procesie ludzie związani z władzą Piastów. Według tej koncepcji to właśnie strażnicy nowego, państwowego porządku zamieszkiwali te niewielkie ośrodki. *Wobec faktu, iż okręgi grodowe zamieszkałe były przez stosunkowo nieduże grupy ludności oczywistym jest, iż do egzekwowania powinności wobec państwa wystarczył nieduży gród z nieliczną załogą*⁴⁵. Ten pogląd jest również spójny z powyżej nakreślonymi założeniami teoretycznymi teorii rdzeń/centrum-peryferie. To z ich inicjatywy zasiedlono ten obszar, a w tym celu wykorzystano przesiedlonych pod przymusem osadników, co sugeruje znaczny potencjał militarny młodego państwa, umożliwiający narzucenie przesiedlonej społeczności określonych zasad organizacji i objęcie ich przynajmniej częściową kontrolą. *Zapewne część przymusowych osadników wywodziła się z Pomorza Zachodniego i z pogranicza Słowiańszczyzny zachodniej i wschodniej, o czym przekonuje birytualne cmentarzysko kurhanowe i znajdowane w nim wyposażenie z Rochów pod grodem w Baszkowie-Piaskach. Grzebano tam zmarłych z dwóch grup etnicznych (Kosiński 1996, s. 508). Byli to zapewne ludzie wolni (Polanie?) oraz jeńcy zagarnięci podczas wypraw wojennych dokonanych przez Mieszka*⁴⁶.

Kolejnym punktem wspólnym między koncepcjami rdzeń/centrum-peryferie a koncepcjami archeologów jest wskazanie, że obszar ten dzięki przeprowadzonej akcji osadniczej stał się terenem umożliwiającym prowadzenie dalszych akcji zbrojnych. *Tym niemniej poprzez budowę sieci niewielkich grodów o zapleczu złożonym najczęściej tylko z kilku osad, rozpoczęto stopniowo zasiedlać obszar położony na pograniczu ze Śląskiem. (...) Można przypuszczać, iż akcję zbrojną poprzedzono intensywnym rozwojem osadnictwa otwartego, zapewniającego m.in. aprowizację wojsk, jak i rozbudowę wybranych grodów wzniesionych w strefie pogranicza władztwa piastowskiego z czeskim*⁴⁷.

W poglądach na temat zasiedlenia południowej Wielkopolski i północnego Dolnego Śląska po rzekę Barycz można odnaleźć elementy uniwersalnych koncepcji opisujących i tłumaczących procesy zachodzące na obszarach nowo zdobytych, przyłączanych czy inkorporowanych. W artykule G. Teske brak odniesienia do istotnego elementu, a więc kultury materialnej charakterystycznej dla społeczności związanej z tymi niewielkimi grodami, mimo że, jak deklaruje sam badacz, część z nich rozpo-

znał metodą wykopaliskową. Być może to właśnie pozostałości kultury materialnej są najważniejsze w poznaniu przeszłości tego obszaru.

Na zakończenie tej części rozważań nasuwa się ogólniejsza refleksja. Przyjmując elementy omówionej wyżej koncepcji trzeba pamiętać, iż każdy taki nowo zajęty przez Piastów obszar może charakteryzować się realiami swoistymi wyłącznie dla danego miejsca. Oznacza to, że relacje między przedstawicielami władzy Piastów a społecznościami zamieszkującymi południową Wielkopolskę czy północny Dolny Śląsk mogą mieć specyficzny – czy może raczej indywidualny – charakter, który nie musi być właściwy dla innej włączonej w obręb państwa społeczności.

INTERAKCYJNY WYMIAR POGRANICZA

Maria Bobrownicka w pierwszych słowach swojej książki zatytułowanej *Pogranicza w centrum Europy* zawarła taką myśl: *Pogranicza są wszędzie. Także i w centrum. Jeśli bowiem za pogranicze zwykliśmy uważać tereny niejednolite pod względem etnicznym, językowym i kulturowym, to musimy stwierdzić, że obszarów jednolitych nie ma i nigdy nie było*⁴⁸. Taką propozycją niweluje terytorialny wymiar pogranicza, konieczność jego umiejscowienia w pobliżu granicy oraz jego relacyjność do jakiegoś centrum czy rdzenia. W nawiązaniu do niej pogranicze definiuję jako spotkanie przedstawicieli różnych wspólnot lub całych społeczności o odmiennym systemie wartości, norm czy strukturze społecznej. Taki kontakt wymusza interakcję, a ich rezultaty mogą być różnorodne – od trwania przy swoich wartościach aż po ukształtowanie się nowej rzeczywistości. Zaproponowana przeze mnie definicja nawiązuje do ustaleń Magdaleny Naum wypracowanych w kontekście studiów nad pograniczem słowiańsko-skandynawskim. Zdaniem tej badaczki takie pogranicze to miejsce, w którym *dochodzi nie tylko do spotkania przynajmniej dwóch odmiennych tradycji i norm, ale także do ich komentowania. W efekcie może dojść do: 1) hybrydyzacji czy, używając terminu wprowadzonego przez K.G. Lightfoot i A. Martinez (1995), „krolizacji” kultury materialnej (czyli połączenia elementów typowych dla różnych tradycji w nową wartość), 2) wiernego trwania w tradycji lub też 3) włączenia do własnego repertuaru niemal niezmiennych elementów typowych dla obcej kultury*⁴⁹. Jednocześnie zaproponowana definicja otwiera nowe perspektywy poznawcze, w których zasadniczy akcent badawczy dotyczy kultury stanowiącej formę identyfikacji grupowej każdej społeczności

⁴⁵ G. TESKE 2000, 123.

⁴⁶ G. TESKE 2000, 123.

⁴⁷ G. TESKE 2000, 124.

⁴⁸ M. BOBROWNICKA 2003, 5.

⁴⁹ M. NAUM 2007, 418.

i jednocześnie formę komunikatu na poziomie tożsamości, mogą także wskazywać na pozycję zajmowaną przez poszczególnych członków społeczności w ramach wspólnoty, do której przynależeli. W takiej perspektywie kulturę wolno uznać za medium w kontaktach między przedstawicielami społeczności ukształtowanych w odmiennych tradycjach.

Zastosowanie powyższej propozycji do studiów nad interakcjami kulturowymi społeczności zamieszkujących we wczesnym średniowieczu obszar między równoleżnikowym odcinkiem Warty i dalej Obrą na północy a Baryczą na południu powoduje całkowitą zmianę optyki badawczej. Prowadzi do zminimalizowania analizy zjawisk kulturowych rozpatrywanych w kontekście mniejszej lub większej dominacji społeczności centrum nad społecznościami pogranicza, na rzecz rozpoznania – czy może zdefiniowania – relacji zachodzących między wspólnotami zamieszkującymi ten ostatni obszar. O tym, że społeczności te można uznać za niespójne pod względem kulturowym, przekonują ustalenia archeologów informujące o obecności w południowo-wschodniej Wielkopolsce osadników związanych z północnym, pomorsko-wieleckim kręgiem kulturowym. Dane te wprowadził do literatury archeologicznej Dionizy Kosiński, badacz cmentarzysk na stanowiskach Rochy 1A i Rochy 1B⁵⁰, a w swojej koncepcji wykorzystał je Grzegorz Teske⁵¹. Na ich podstawie, wzbogaconej o kolejne informacje uzyskane dla stanowisk w Latkowej, Włoszakowicach i Płaczkowie, Michał Kara rozwinął hipotezę o zasiedleniu pogranicza przez ludność przesiedloną z Pomorza⁵². Uwagę tego badacza przykuły szczególnie cmentarzyska ze stanowisk 1A i 1B w Rochach, w Latkowej i w Zielonce (to ostatnie znajduje się już poza omawianym w tym artykule obszarem). Według niego *Gabaryty oraz znaczne ilości surowca użytego do budowy kurhanów w Rochach, Latkowej i Zielonce pozwalają wnioskować, iż zostały wzniesione przez grupę stosunkowo liczną, dobrze zorganizowaną, zarazem cieszącą się znacznym zakresem wolności i swobód. Były to niewątpliwie społeczności osiadłe, zwarte terytorialnie, przebywające w Wielkopolsce dłuższy czas, raczej liczne, o czym świadczy powierzchnia kurhanowego cmentarzyska w Rochach (...)*⁵³. Obraz mozaiki kulturowej dopełnić można przyjmując poglądy G. Teskego, według których w niewielkich grodach przebywała również załoga⁵⁴. Prawdopodobnie pod tym pojęciem kryją się m.in. ludzie reprezentujący interesy Piastów. W kontekście pustki osadniczej zastanawiające jest, kim oni byli, czy pochodzili z północy, czy może z centrum

państwa. Należy także pamiętać, iż wciąż pozostaje otwarta kwestia obecności lokalnych osadników zasiedlających enklawy, np. w Sulmierzycach⁵⁵, Wszemirowie⁵⁶ oraz w Topoli Wielkiej i Nabyszycach⁵⁷, w których poświadczono jest osadnictwo datowane na schyłek IX i I. połowę X stulecia, a więc przed włączeniem tego terenu w obręb państwa Piastów⁵⁸. Można stwierdzić, iż społeczności zamieszkujące omawiany obszar to przybysze, grupa wewnętrznie zróżnicowana, z odmiennymi systemami wartości oraz w różnym stopniu zwarta grupa lokalna ze swoimi tradycjami i kontaktami. Jak już wspomniałam wyżej, według ustaleń G. Teskego orientacyjna cezura wyznaczająca początek tych zmian przypada na lata sześćdziesiąte X wieku. Możliwości teoretycznych rozważań nad zaistniałymi realiami są bardzo intrygujące poznawczo. Trzeba wyraźnie podkreślić, iż przyjęcie koncepcji organizacji osadnictwa przeprowadzonej z inicjatywy władców (Piastów) narzuca określony tok myślenia. Wynika z niego prosta konstatacja, że sytuacja kulturowa tego regionu została stworzona w sposób sztuczny, można stwierdzić, że została mniej lub bardziej celowo skonstruowana przez zwierzchnią władzę, a wzajemne kontakty osiadłej tu społeczności były wynikiem nowych realiów. Kontakty te można uznać za przypadkowe, być może wymuszone przez zaistniałe, nowe realia, pytanie jednak, w jakim stopniu były one akceptowane przez tę społeczność. Kolejne pytanie, które można sformułować to: czy doszło tutaj do ukształtowania opozycji my-oni, swój-obcy? W tym kontekście nasuwa się jeszcze jedno pytanie: czy i w jakim stopniu społeczności te wchodziły w interakcje między sobą, a jeśli tak, to co one spowodowały?

W ramach spotkania się społeczności ukształtowanych i funkcjonujących w odmiennych tradycjach następuje wzajemne wartościowanie, czy, jak określa to zjawisko M. Naum, komentowanie elementów kultury. Na podobnym stanowisku stoi Grzegorz Babiński, który w studiach pogranicza etnicznego o charakterze narodowym problem ten formuje poprzez pytania: *Po pierwsze, które elementy kultur etnicznych ulegają najszybszym i najwyraźniejszym przemianom w kontaktach z innymi kulturami na pograniczu? (...) Po drugie, które elementy okazują się najtrwalsze i najmniej ulegają zmianom? Po trzecie, z których składników kultury wchodzących we wzajemne kontakty powstaje wspólna kultura pogranicza narodowego?*⁵⁹

⁵⁵ D. KOSIŃSKI 1998, 211–218.

⁵⁶ M. PATERNOGA 2003, 157–170.

⁵⁷ J. KOLENDA 2011; G. KIARSZYS, J. KOLENDA 2017 – w obu pracach zestawienia dat.

⁵⁸ Brak ciągłości osadniczej, a w zasadzie brak dat wskazujących na ciągłość osadnictwa w obrębie grodów nie oznacza braku zasiedlenia całego omawianego obszaru.

⁵⁹ G. BABIŃSKI 1997, 47–48.

⁵⁰ D. KOSIŃSKI 1991, 87–97; 1996.

⁵¹ G. TESKE 2000, 123.

⁵² M. KARA 2000, 49–66.

⁵³ M. KARA 2002, 88.

⁵⁴ G. TESKE 2000, 123.

Proponowany kierunek dociekań uznałam za atrakcyjny poznawczo i pozwalający sformułować nowe pytania badawcze, a mianowicie jaki model relacji został wypracowany na tym terenie: 1) Czy mamy do czynienia z organizacją ośrodków zamieszkałych przez jednorodną kulturowo grupy rozmieszczone w mniej lub bardziej regularny sposób na całym obszarze (forma izolacji)?; 2) Czy może w ramach tych samych ośrodków rozlokowano społeczności zróżnicowane kulturowo (forma „fuzji kultury” lub zachowanie własnych elementów kultury w ramach wspólnej egzystencji)? W takich studiach z pola widzenia nie można stracić kilku istotnych założeń. Po pierwsze, podobieństwa na poziomie formalnym nie muszą oznaczać podobieństwa w sferze znaczeniowej⁶⁰, ponieważ o sposobie manifestacji określonych idei, wartości czy reguł warunkujących zasady funkcjonowania określonych społeczności decyduje zbiorowość je stanowiąca. Po drugie, trzeba również pamiętać, że nie wszystkie elementy czy normy budujące identyfikację grupową pozostawiają materialne pozostałości, a więc nie zawsze są uchwytne metodami archeologicznymi⁶¹. Zgodnie z kolejnym założeniem nie musiał być przyjmowany cały „pakiet elementów kultury”, co oznacza możliwość selektywnej akceptacji wzorców. W analizach należy brać pod uwagę nie tylko uwarunkowania kulturowe, etniczne czy gospodarcze, ale także mentalne, mimo że te ostatnie są niedostępne badaniom archeologicznym.

Istotnym elementem powstającego, nowego układu kulturowego były cmentarzyska kurhanowe o zróżnicowanym obrzędku, datowane na 2. połowę X – 1. połowę XI wieku⁶². M. Kara uważa, iż: *Nie ulega wątpliwości, że ludność pomorska lub wielecka pochowana w Wielkopolsce centralnej i południowej, trafiła tutaj w wyniku przesiedlenia. Fakt, iż przysługiwało jej prawo do określonych swobód, w tym do pogańskiej religii oraz tradycyjnych praktyk funeralnych, jak również do zachowania własnej kultury materialnej (vide pomorska ceramika naczyniowa wykonana w miejscowym warsztacie lub warsztatach zduńskich), określa mechanizm dokonanej translacji*⁶³. Taki pogląd wskazuje, po pierwsze, że ludność zamieszkująca południową Wielkopolskę nie była homogeniczna pod względem wierzeń i po drugie przedstawiciele władzy Piastów nie zaingerowali w jeden z najważniejszych wyznaczników tożsamości grupowej każdej społeczności, jaką jest eschatologia. Nie dokonano zatem zdekodowania tego komunikatu.

UWAGI KOŃCOWE

Celem artykułu, pomyślanego jako studium trzech przypadków, było wykorzystanie różnych definicji terminu pogranicze do ponownego odczytania obowiązujących w literaturze przedmiotu poglądów co do czasu i charakteru zasiedlenia południowej Wielkopolski i północnego Dolnego Śląska we wczesnym średniowieczu. Metoda ta umożliwiła określenie przesłanek, które legły u podstaw wypracowanych przez mediewistów interpretacji zjawisk kulturowych. Dwa pierwsze przypadki to rozumienie pogranicza w sposób tradycyjny, jako obszaru pustego, niezasiedlonego lub stanowiącego peryferie pierwszego państwa Piastów. Wnioski wynikające z analizy obu tych poziomów stały się inspiracją do przeformułowania problematyki i uznania pogranicza za formę kontaktu, spotkania różnych wspólnot o odmiennych systemach wartości, norm czy strukturach społecznych.

Jak zatem można zdefiniować zjawiska kulturowe zachodzące na analizowanym przez mnie obszarze? Południową Wielkopolskę i północną część Dolnego Śląska w starszych fazach wczesnego średniowiecza zamieszkiwały niewielkie lokalne społeczności, które można określić jako *face-to-face-society*⁶⁴. Obszar ten nie był równomiernie zasiedlony⁶⁵, nie można go jednak definiować jako pustkowia⁶⁶. W X wieku społeczności te znalazły się pomiędzy dynamicznie zmieniającymi swoją strukturę społecznościami z pozostałej części Wielkopolski (górną i środkową Obrą oraz centrum Wielkopolski), w różnym stopniu aktywnymi społecznościami północno-zachodniej (obszar środkowego Nadodrza) i południowej (obszar na południe od Wzgórz Trzebnickich) części Dolnego Śląska. Destabilizacja starych struktur osadniczych nad górną i środkową Obrą oraz tworzenie nowych w centrum Wielkopolski (ziemia gnieźnieńska) spowodowało przemieszczenia ludności, jednak nie tylko w formie zorganizowanych przesiedleń, ale w ramach swobodnej rotacji czy penetracji nowych terenów. Pojawienie się przybyszów (być może również uciekinierów) przyczynia się do powstawania kolejnych enklaw osadniczych. Budowane były nowe grody, ale jednocześnie przybywające wspólnoty zawłaszczały już istniejące, zarówno te opuszczone, jak i funkcjonujące. Lokalne społeczności zamieszkujące południową Wielkopolskę i północny Dolny Śląsk w nowej rzeczywistości definiowały swoją tożsamość grupową. Identyfikatorem ich tożsamości była sieć niewielkich gródków⁶⁷. Kształtowała się specyficz-

⁶⁴ M.H. HANSEN 2006, 17.

⁶⁵ G. KIARSZYS, J. KOLENDA 2017; K. CHRZAN 2018.

⁶⁶ Na temat przyczyn powstawania pustek osadniczych w badaniach archeologicznych patrz J. KOLENDA, W. RĄCZKOWSKI 2018.

⁶⁷ Swoją formą i wielkością nawiązują one do grodów typu *Tornow-Klenica*. Na temat tej problematyki zob. M. DULINICZ 1994.

⁶⁰ G. BABIŃSKI 1997, 48.

⁶¹ P. URBAŃCZYK 1986, 184–186.

⁶² M. KARA 2002, 88.

⁶³ M. KARA 2002, 89.

na strefa kulturowa o krajobrazie odmiennym nie tylko od centrum państwa Piastów, ale także, co warto podkreślić, od pozostałych obszarów Wielkopolski i Śląska. W tym konstruowaniu tożsamości pojawia się również nowy element, a więc ceramika wytwarzana w technologii całkowitego obtaczania na kole – naczynia zdobione ornamentem strefowym⁶⁸. Tradycyjnemu zdobnictwu opartemu na układach wątków wykonanych grzebykiem, składających się z linii poziomych i falistych oraz odcisków, nadano nową jakość poprzez rozbudowanie całego układu kompozycji.

Obszar ten, ze względu na lokalizację, obecność ośrodków – takich jak Kalisz czy Milicz – leżących na szlakach komunikacyjnych o przebiegu północ-południe, znalazł się w centrum zainteresowań Piastów. Ich celem była kontrola miejsc strategicznych, czyli szlaków komunikacyjnych czy przepraw przez rzeki. W takiej koncepcji niewielki gród nie może być rozpatrywany w kategoriach mniej lub bardziej wymuszonej przez państwo unifikacji form organizacji osadnictwa (budowania sieci niewielkich okręgów grodowych) czy uznany za formę „kulturowego konsensusu”, wypracowaną w nowej rzeczywistości. Niewielkie grody należy rozważać w kategorii „hybrydyzacji krajobrazu” tego regionu. Poprzez bu-

downę niewielkich grodów społeczności lokalne utrwały relacje wewnątrzgrupowe i komunikowały swój związek z zajmowanym obszarem. Grody były doskonale widoczne w terenie i sprawiały wrażenie obiektów obronnych, co było formą manifestacji znaczenia tych lokalnych społeczności. Jednocześnie jako obiekty socjotechniczne były miejscem⁶⁹, w którym poszczególne wspólnoty negocjowały swój ład wewnętrzny oraz relacje czy reguły współistnienia z sąsiednimi wspólnotami, w tym z przedstawicielami władzy Piastów, w ciągle zmieniającej się rzeczywistości. Taki komunikat kształtowała społeczność w czasie zmian, niepokoju czy poczucia zagrożenia.

Dr Justyna Kolenda
Ośrodek Badań nad Kulturą Późnego Antyku
i Wczesnego Średniowiecza,
Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk
ul. Więzienna 6
PL 50-118 Wrocław
jko@arch.pan.wroc.pl
<https://orcid.org/0000-0002-0177-2550>

Received: 23.02.2021 / Revised: 8.08.2021 / Accepted: 6.09.2021

BIBLIOGRAFIA

- BABIŃSKI G. 1997: *Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, różnicowanie religijne, tożsamość*, Kraków.
- BABIŃSKI G. 2010: *Refleksje nad kierunkami przemian pogranicza polsko-ukraińskiego*, [w:] M. Zowczak (red.), *Na pograniczu „nowej Europy”*. *Polsko-ukraińskie sąsiedztwo*, Warszawa, 31–43.
- BARWIŃSKI M. 2002: *Pogranicze w ujęciu geograficzno-socjologicznym – zarys problematyki*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomika” 4, 11–23.
- BARWIŃSKI M. 2014: *Pogranicze jako przedmiot badań geografii politycznej*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies” 2/1, 46–48.
- BOBROWICKA M. 2003: *Pogranicza w centrum Europy. Slawica*, Kraków.
- BUCZEK K. 1970: *Z badań nad strukturą terytorialną Polski wczesnośredniowiecznej. O tzw. ziemiach, czyli rzekomych terytoriach plemiennych*, „Studia Historyczne” XIII (1/48), 3–24.
- BUKO A. 2013: *Najstarsze ośrodki Piastów w świetle danych archeologii*, [w:] J. Banaszekiewicz, M. Kara, H. Mamzer (red.), *Instytucja „wczesnego państwa” w perspektywie wielości i różnorodności kultur*, Poznań, 331–354.
- CHRZAN K. 2018: *Miejsce w krajobrazie oraz funkcje wczesnośredniowiecznych grodów w dorzeczu środkowej i górnej Obry, Baryczy oraz środkowej Prosnicy w IX i X w.*, *PArch.* 66, 261–282.
- CURTA F. 2005: (red.) *Borders, Barriers, and Ethnogenesis. Frontiers in Late Antiquity and the Middle Ages*, *Studies in the Early Middle Ages* 12, Turnhout.
- CURTA F. 2011: *Linear Frontiers in the 9th Century: Bulgaria and Wessex*, „*Quaestiones Mediae Aevi Novae*” 16, 15–32.
- ĆWIKŁAK K. 2013: *Bliscy nieznajomi. Górnośląskie pogranicze w polskiej i niemieckiej prozie współczesnej*, Kraków.
- DOMINICZAK H. 1997: *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966–1996*, Warszawa.
- DONNAN H., WILSON T.H. 2007: *Granice tożsamości, narodu, państwa* (tłum. M. Głowacka-Grajper), Kraków.
- DULINICZ M. 1994: *Problem datowania grodzisk typu Tornow i grupy Tornow – Klenica*, *APolski XXXIX/1–2*, 31–49.
- HANSEN M.H. 2011: *Polis. Wprowadzenie do dziejów greckiego miasta-państwa w starożytności* (tłum. A. Kulesza, R. Kulesza), Warszawa².

⁶⁸ Dla społeczności użytkującej gród we Wrocławicach zdefiniowano naczynia typu *Wrocławice*, będące rezultatem rozwoju lokalnej wytwórczości ceramicznej, wykonane już w nowej technologii całkowitego obtaczania na kole (J. KOLENDĄ, M. ZAMELSKA-MONCZAK 2020). Odnośnie do naczyń strefowych w kontekście całego Śląska patrz A. PANKIEWICZ 2020; szerzej na temat problematyki ceramiki strefowej – J. KOLENDĄ, M. ZAMELSKA-MONCZAK (w druku).

⁶⁹ G. KIARSZYS, J. KOLENDĄ 2017.

- HUDSON J.C. 1969: *A location theory for rural settlement*, „Annals of the Association of American Geographers” 59/2, 365–381.
- JANECZEK A., PARCZEWSKI M., DZIK M. 2019: (red.) *Pogranicza w polskich badaniach mediewistycznych*, Materiały V Kongresu Mediewistów Polskich III, Rzeszów.
- KARA M. 2002: *Osadnictwo ludności pomorskiej i wieleckiej w państwie pierwszych Piastów w świetle znalezisk nekropolicznych z terenu Wielkopolski*, „Slavia Antiqua” XLIII, 45–96.
- KIARSZYS G., KOLENDA J. 2017: *Wczesnośredniowieczne grodziska w krajobrazie Doliny Baryczy. Przyczynek do studiów nad przemianami osadniczymi*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne” 59, 93–126.
- KŁOSKOWSKA A. 2012: *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa.
- KOLENDA J. 2011: *Wczesnośredniowieczne osadnictwo grodowe pogranicza Śląska i Wielkopolski w świetle analiz dendrochronologicznych*, [w:] M. Rębkowski, S. Rosik (red.), *Populi Terrae Marisque. Prace poświęcone pamięci Profesora Lecha Leciejewicza*, Wrocław, 41–65.
- KOLENDA J., RĄCZKOWSKI W. 2018: *Anatomia pustki: o archeologicznym rekonesansie lotniczym w północno-wschodniej części Dolnego Śląska*, PARCH. 66, 283–318.
- KOLENDA J., ZAMELSKA-MONCZAK K. 2020: *Wczesnośredniowieczna wytwórczość ceramiczna z północno-wschodniej części Dolnego Śląska*, [w:] K. Chrzan, P. Rzeźnik, S. Siemianowska (red.), *Ceramika i szkło w badaniach interdyscyplinarnych*, Wrocław, 17–43.
- KOLENDA J., ZAMELSKA-MONCZAK K. (w druku): *The North or the South? Early medieval ceramics decorated with a zoned ornament – the result of local changes or inter-regional contacts?*, AR LXXIII (2021).
- KOSIŃSKI D. 1991: *Wczesnośredniowieczne zespół osadniczy Piaski-Rochy*, „Studia Lednickie” II, 87–99.
- KOSIŃSKI D. 1996: *Osada przygodowa w Piaskach gmina Zduny*, [w:] Z. Kurnatowska (red.), *Słowiańszczyzna w Europie średniowiecznej, tom 1*, Wrocław, 251–256.
- KOSIŃSKI D. 1998: *Ze studiów nad średniowieczem regionu Sulmierzyc*, [w:] H. Kóčka-Krenz, W. Łosiński (red.), *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*, Poznań, 211–220.
- KOTER M. 2015: *Geografia historyczna i polityczna w badaniach Marka Kotera. Wybór prac* (red. M. Barwiński), Łódź.
- KOWALENKO W. 1938: *Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej (od VII do XII wieku)*, Biblioteka Prehistoryczna III, Poznań.
- KURNATOWSKA Z. 1984: *Próba odtworzenia organizacji zarządu terytorialnego państwa pierwszych Piastów*, [w:] L. Leciejewicz (red.), *Obronność polskiej granicy zachodniej w dobie pierwszych Piastów*, Wrocław, 81–91.
- KURNATOWSKA Z. 2000: *Relacje Wielkopolski i Śląska w okresie plemiennym i wczesnopaństwowym*, [w:] M. Młynarska-Kaletynowa, E. Małachowicz (red.), *Śląsk około roku 1000. Materiały z sesji naukowej we Wrocławiu, w dniach 14–15 maja 1999 roku*, Wrocław, 11–24.
- 104 KURNATOWSKA Z. 2008: *Początki i rozwój państwa*, [w:] M. Kobusiewicz (red.), *Pradzieje Wielkopolski. Od epoki kamienia do średniowiecza*, Poznań, 297–395.
- LIGHTFOOT K.G., MARTINEZ A. 1995: *Frontiers and Boundaries in Archaeological Perspective*, „Annual Review of Anthropology” 24/1, 471–492.
- LITWIN H. 1991: *Wokół kwestii pogranicza (na marginesie książki: Medieval Frontier Societies, red. Robert Bartlett, Angus MacKay, Oxford 1989)*, „Przegląd Historyczny” LXXXII/1, 143–149.
- LITWIN H. 1998: *Koncepcja pogranicza w historiografii amerykańskiej. Frederick Jackson Turner, jego kontynuatorzy i krytycy*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” XLIII/1, 115–129.
- MERISALO O. 2006: (red.) *Frontiers in the Middle Ages. Proceedings of the Third European Congress of Medieval Studies (Jyväskylä, 10–14 June 2003)*, Textes et Études du Moyen Âge 35, Louvain-la-Neuve.
- MOŹDZIOCH S. 2000: *Spółeczność plemienna Śląska w IX–X wieku*, [w:] M. Młynarska-Kaletynowa, E. Małachowicz (red.), *Śląsk około roku 1000. Materiały z sesji naukowej we Wrocławiu, w dniach 14–15 maja 1999 roku*, Wrocław, 25–71.
- NAUM M. 2004: *Słowiański Bornholm. Kontakty między Bornholmem a płn.-zach. wybrzeżem Bałtyku w latach 900–1259*, MZP NS I/1, 133–148.
- NAUM M. 2007: *Słowiańsko-skandynawskie pogranicze kulturowe we wczesnym średniowieczu. Przykład wyspy Lolland Falster i Møn*, [w:] K. Grążawski (red.), *Pogranicze polsko-pruskie i krzyżackie (II)*, Włocławek-Brodnica, 417–431.
- NAUM M. 2010: *Re-emerging Frontiers: Postcolonial Theory and Historical Archaeology of the Borderlands*, „Journal Archaeological Method and Theory” 17/2, 101–131.
- NAUM M. 2012: *Difficult middles, hybridity and ambivalence of a medieval frontier: the cultural landscape of Lolland and Falster (Denmark)*, „Journal of Medieval History” 38/1, 56–75.
- PANKIEWICZ A. 2020: *Pottery at the Borderland. Southern influences in Silesia and Lesser Poland in 9th and 10th century*, Wrocław.
- PATERNOGA M. 2003: *Stanowisko nr 1 we Wszemirowie, pow. Trzebnica, w świetle dawniejszych i najnowszych badań*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne” XLV, 157–174.
- RAJMAN J. 2002: *„In confinio terrae”. Definicje i metodologiczne aspekty badań nad średniowiecznym pograniczem*, „Kwartalnik Historyczny” CIX/1, 79–96.
- SADOWSKI A. 1995a: *Socjologia pogranicza*, [w:] A. Sadowski (red.), *Wschodnie pogranicze w perspektywie socjologicznej*, Białystok, 12–19.
- SADOWSKI A. 1995b: *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*. Białystok.
- SADOWSKI A. 2008: *Pogranicze – pograniczność – tożsamość pograniczna*, [w:] H. Bojar, D. Wojakowski, A. Sadowski (red.), *Polskie granice i pogranicza: nowe problemy i interpretacje*, „Pogranicze. Studia Społeczne” XIV, 17–30.
- SADOWSKI A. 2019: *Spółeczństwo wielokulturowe z perspektywy pogranicza*, Kraków.

- SEMKOWICZ W. 1917: *Ród Awdanów w wiekach średnich*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskie-go” XLIV, 153–293.
- SKRZYŃSKA-JANKOWSKA K. 2006: *Wczesnośredniowieczne pogranicze polsko-ruskie w dorzeczu środkowego Bugu – główne problemy badawcze*, [w:] H. Karwowska, A. Andrzejewski (red.), *Stan badań archeologicznych na pograniczu polsko-białoruskim od wczesnego średniowiecza po czasy nowożytne*, Białystok, 51–62.
- SŁOWNIK... 1979: M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, tom II, Warszawa.
- TESKE G. 1998: *Wczesnośredniowieczne grodziska z okolic Kalisza. Szkic archeologiczny*, [w:] T. Baranowski (red.), *Kalisz wczesnośredniowieczny. Materiały sesji, Kalisz 15 czerwca 1998*, Kalisz, 109–119.
- TESKE G. 2000: *Ze studiów nad osadnictwem grodowym w południowo-wschodniej Wielkopolsce*, „Slavia Antiqua” XLI, 107–128.
- TESKE G. 2003: *Budownictwo grodowe w Wielkopolsce południowej w państwie pierwszych Piastów. Wstęp do problematyki*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne” 6, 105–115.
- URBAŃCZYK P. 1986: *Formowanie się układów stratyfikacyjnych jako procesu źródłowego*, [w:] W. Hensel, G. Donato, S. Tabaczyński (red.), *Teoria i praktyka badań archeologicznych. Tom I: Przesłanki metodologiczne*, Wrocław, 184–245.
- WALLENSTEIN I. 1974: *The Modern World-System I: Capitalist Agriculture and the Origins of the European World-Economy in the Sixteenth Century*, New York/London.
- WOJAKOWSKI D. 2013: *Kłopoty z pograniczem. Socjologia wobec tradycji i ponowoczesności*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej” (1897), seria Organizacja i Zarządzanie 65, 419–431.
- WOJCIECHOWSKI Z. 1955: *Pogranicze plemienne śląsko-wielkopolskie i problem kształtowania się państwa Polan*, [w:] Z. Wojciechowski, *Studia historyczne*, Warszawa, 229–247.
- ZAJĄCZKOWSKI S. 2002: *Podziały plemienne Polski w okresie powstania państwa. Geografia plemienna ziem polskich*, [w:] K. Tymieniecki, G. Labuda, H. Łowmiański (red.), *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, tom 1: *Organizacja polityczna*, Poznań, 73–110.
- ZARYCKI T. 2009: *Peryferie. Nowe ujęcia zależności centro-peryferyjnych*, Warszawa.
- ZARYCKI T. 2011: *Peryferie czy pogranicza? Krytyczne spojrzenie na współczesne sposoby posługiwania się pojęciem „pogranicza”*, [w:] B. Jałowicki, S. Kaprański (red.), *Peryferie i pogranicza. O potrzebie różnorodności*, Warszawa, 33–54.
- ZOWCZAK M. 2010: *Antropologia pogranicza. Projekt i realizacja badań*, [w:] M. Zowczak (red.), *Na pograniczu „nowej Europy”. Polsko-ukraińskie sąsiedztwo*, Warszawa, 11–30.

BORDERLANDS: UNSETTLED AREAS – BORDERLINE AREA – CULTURAL CONTACT. UNDERSTANDING THE TERM “BORDERLAND” IN ARCHAEOLOGY IN THE CONTEXT OF EARLY MIDDLE AGE SETTLEMENT IN THE SOUTHERN PARTS OF GREATER POLAND AND NORTHERN PARTS OF LOWER SILESIA

SUMMARY

The issue of borderlands has been a subject of inquiry for various representatives of scientific disciplines for over 100 years. The development of theoretical reflection has contributed to the increase of the semantic scope of this term. Having been redefined, the term *borderlands* has come to have multiple meanings, and thus it requires a precise defining with each usage. As an example, from the modernist perspective (and as such on the level of archaeological research) borderlands, being a particular area, are situated somewhere physically, whilst on the other hand, due to the term's re-evaluation from a postmodernist standpoint, every form of cultural contact is a borderland.

The ongoing discussions within political science, anthropology, and sociology were my inspiration for formulating a few general remarks on the understanding of the term borderlands by Polish medieval scholars. In the works of these researchers, a certain consistency predominates in viewing and interpreting cultural phenomenon within the early medieval period of southern Greater Poland and northern Lower Silesia – an area limited from the north by the latitudinal section of the Warta River and the central part of the Obra River, whereas from the south by the Barycz Valley. This single-mindedness spurred me in this article to examine the mechanism for constructing conceptions concerning the early middle age reality of the area in the hopes of showing that the basis of this thinking is silently assumed definition of the term borderlands. The concepts present in the subject literature

as introduced by medieval scholars, when reread from the perspective of modern emerging research theories, allowed me to showcase the current research directions undertaken within studies on i.a., the territorial expansions of the Piast dynasty.

My deliberations consist of three parts. They respond to the way the term borderlands is defined. The first I characterize as the territorial viewpoint; indicating the established perspective found within the source literature of the historians' understanding of today's borderland between Silesia and Greater Poland (Fig. 1). In their findings we come across a viewpoint asserting the existence of borderlands between tribes within the discussed area. The historical discussion suggests that the cultural phenomena of southern Greater Poland are interpreted in opposition to the northern lands of this region. The border line created by the Obra River and further to the east by the Mosiński Canal marshes, was perceived as the natural border dividing the region. The lack of any name of the tribe (or tribes) inhabiting southern Greater Poland in the written sources has caused difficulties in interpreting cultural phenomena occurring in the area. An attempt to escape this cognitive gridlock resulting from a lack of data, was to conduct research focused on recognizing subsequent administrative and territorial divisions. Some of the researchers accepted them as the benchmark for determining the range of earlier tribal structures.

The next perspective, being territorial and interactive, I tied to the outlook maintaining the settlement method of the area after it was joined to the territories of the Piast dynasty. They refer to the borderlands as an area located next to the border and also at a distance from the center. This perspective – within political studies – relates to the idea of a core and peripheries, or, as is the case in sociology, as center and peripheries. Elements of universal concepts describing and explaining the processes taking place on areas newly conquered, dependent, or incorporated, can be found within the views concerning the process of settling southern Greater Poland and northern Lower Silesia up to the Barycz River.

The third perspective is the interactive one. It is a proposal to define the autonomous research issue of this area, in which I suggest that research be conducted on the culture of the inhabiting society. This

suggestion diminishes the territorial aspect of the borderlands, the necessity to locate it near to the border, and its relation to some center or core. I define borderlands as an interaction between representatives of different communities, or whole communities, with a differing system of values, norms, or social structure. This kind of contact necessitates interactions, with possibly varying and diverse results – from persisting with ones' own values to shaping a new reality. These communities I characterize as local, that is, small groups inhabiting a given area with its none-too large center – this being a stronghold (Polish – *gród*). This structure is not to be understood as a defensive facility, but rather as a place organizing the life of every community. These small communities may be also referred to as *face-to-face-societies*.

Translation: Amber Karolina Steele-Zielińska